

Bartosz Turzyński, Ewa Szymańska
Kraków

O JEDEN MOST ZA DALEKO, CZYLI KULISY MAŁO ZNANEJ OPERACJI PIERWSZOWOJENNEJ

Operacja „Market Garden” przeprowadzona we wrześniu 1944 roku przez siły aliantów, miała na celu przede wszystkim skrócenie wojny. Ambitny plan strategiczny brytyjskiego generała Montgomery’ego polegał na ominięciu przez siły sprzymierzone linii Zygfryda, pokonanie naturalnej przeszkody terenowej, jaką stanowiła rzeka Ren, poprzez zajęcie mostów w dolnym jej biegu oraz wtargnięcie jednostek alianckich na terytorium III Rzeszy. Powodzenie tej największej w drugiej wojnie światowej operacji powietrzno-desantowej mogło przybliżyć koniec wojny, lecz błędy logistyczne, brak komunikacji i umiejętnego rozpoznania pola walki oraz odcięcie dostaw i odsieczy przyczyniły się do porażki całej operacji, przynosząc ogromne straty w ludziach i sprzęcie.

Trzydzieści lat wcześniej, podczas pierwszej wojny światowej na froncie wschodnim miała miejsce operacja wojskowa o podobnych założeniach taktycznych, a chociaż odbyła się ona na dużo mniejszą skalę, podobne także czynniki zadecydowały o jej przebiegu. Skuteczne sforsowanie bariery Karpat przez wojska carskie oraz ich wtargnięcie na Nizinę Węgierską mogło skrócić Wielką Wojnę o cztery lata ciężkich walk na całym świecie. Szczegóły tego epizodu są mało znane, a przecież w przypadku powodzenia jego skutki byłyby znaczące, przynosząc zmianę biegu historii wielu państw i narodów. Opisanie przebiegu tej operacji i okoliczności, które zadecydowały o jej niepowodzeniu są celem niniejszego opracowania.

Ostrzał Belgradu przez wojska austro-węgierskie 29 lipca 1914 roku¹ był jednym z pierwszych zwiastunów Wielkiej Wojny, która w ciągu tygodnia ogarnęła trzy czwarte Europy. Po początkowych sukcesach armii austro-węgierskiej na froncie wschodnim (zwycięskie bitwy pod Kraśnikiem i Komarowem 25–26 sierpnia), inicjatywę w południowo-wschodniej Galicji przejęły wojska rosyjskie Frontu Południowo-Zachodniego – 8. armia generała kawalerii Aleksieja Aleksiejewicza Brusilowa i 3. armia generała piechoty Nikołaja Władimirowicza Ruzskiego. Niedługo potem do ofensywy dołączyły kolejne armie – 4. i 5. pod dowództwem generała piechoty Antona Jegorowicza

¹ Daty w artykule podane są według kalendarza gregoriańskiego.

von Salza i generała kawalerii Pawła Adamowicza von Plehwe, a także nowa, 9. armia generała piechoty Płatona Alieksiejewicza Leczyckiego. Celem ofensywy wojsk Frontu Południowo-Zachodniego było przekroczenie Sanu i zajęcie Przemyśla, następnie Krakowa i Górnego Śląska, co otwierało drogę przez Bramę Morawską na Wiedeń lub na Wrocław i Berlin².

Po serii porażek i prób powstrzymania rosyjskiego natarcia oraz po utracie Lwowa, głównodowodzący siłami austro-węgierskimi, generał piechoty³ Franz Conrad von Hötzendorf 11 września wydał rozkaz generalnego odwrotu wszystkich swoich wojsk za linię Sanu. Dziesięć dni później wojska carskie, przekroczywszy San zamknęły pierścień wokół Przemyśla rozpoczynając pierwsze oblężenie twierdzy. Blokadę rozpoczęły jednostki 3. armii (od 3 września pod dowództwem generała-lejtnanta Radko Dmitriewa, Bułgara w służbie rosyjskiej), przekazując następnie to zadanie nowo utworzonej w tym celu 11. armii, której dowództwo przejął generał piechoty Andriej Nikołajewicz Seliwanow.

W tym czasie wycofująca się armia austro-węgierska kończyła przegrupowanie swoich wojsk na nowe pozycje. Sojusznicze wojska niemieckie, w odpowiedzi na sytuację na froncie wschodnim wysłały na linię Częstochowa – Słomniki nową, 9. armię niemiecką, której dowództwo poruczono generałowi-pułkownikowi⁴ Paulowi von Hindenburg, wsławionemu zwycięstwem pod Tannenbergiem. Na prawej flance tej armii, na linii Słomniki – Wisła – Tarnów, znalazła się 1. armia austro-węgierska pod dowództwem generała kawalerii⁵ Viktora Dankla. Obie armie miały za zadanie zdobycie Twierdzy Warszawa i Twierdzy Dęblin. Dalej w kierunku południowo-wschodnim umiejscowiła się 4. armia generała piechoty Moritza von Auffenberga i rozciągnięta od Gorlic aż po pasma Beskidu 3. armia, której dowództwo na początku września przejął generał piechoty Swetozar Boroewić von Bojna. Najdalej na południe i na wschód znajdowała się 2. armia generała kawalerii Eduarda von Böhm-Ermolliego (niedawno przybyła na front wschodni znad granicy serbskiej), która miała za zadanie obronę przełęczy w Karpatach. Ogółem armie niemieckie oraz austro-węgierskie przed podjęciem nowej ofensywy posiadały 739 batalionów, 420 szwadronów (= 650 000 bagnetów oraz 2400 dział). Przeciwko nim stało w sumie 1112 batalionów, 618 szwadronów (= około 1 000 000 bagnetów oraz 5000 dział) armii rosyjskich⁶.

Wspólna kontrofensywa wojsk sprzymierzonych zaczęła się 28 września intensywnym marszem na Warszawę i Dęblin, rozpoczętym przez Niemców,

² J. Bator, *Wojna galicyjska. Działania armii austro-węgierskiej na froncie północnym (galicyjskim) w latach 1914–1915*, Kraków 2008, s. 119.

³ GdI = General der Infanterie (armia austro-węgierska)

⁴ GO = Generaloberst (armia niemiecka)

⁵ GdK = General der Kavallerie (armia austro-węgierska)

⁶ *Wielka Wojna 1914–1918. Na podstawie najnowszych źródeł*. Cz. 1. 1914–1916, oprac. J. Dąbrowski, Warszawa 1937, s. 237 i 238.

do których po kilku dniach dołączyła 1. armia gen. Dankla. Rosjanie, obserwując koncentrację sił sprzymierzonych w rejonie środkowej Wisły i spodziewając się tam ataku, przesunęli na ten odcinek z terenów Galicji armie 5., 4. oraz 9. (jako wzmocnienie stacjonującej tam 2. armii). Wobec znaczącej przewagi wojsk rosyjskich armie sprzymierzone nie osiągnąwszy założonego celu zmuszone zostały do odwrotu.

4 października do kontrofensywy przyłączyły się rozlokowane w Galicji pozostałe trzy armie austro-węgierskie, odrzucając Rosjan za linię Sanu. W wyniku dyslokacji wojsk rosyjskich stosunek sił w Galicji zmienił się na korzyść wojsk austro-węgierskich; na odcinku górna Wisła – San pozostały: 3. armia rosyjska gen. Dmitriewa, dalej na południe 8. armia gen. Brusiłowa oraz 11. armia, której głównym zadaniem było obleganie Przemyśla. 9 października 3. armia gen. Boroewicia dotarła pod Twierdzę Przemyśl, której załoga zorganizowała wypad z Twierdzy pomagając rozerwać kordon oblegających ją wojsk⁷. Oswobodzenie miasta było jednym z ostatnich sukcesów austriackiej ofensywy październikowej. Trwające do listopada walki nie spowodowały przełamania frontu, a pierwszy tydzień listopada przyniósł powtórne oblężenie Twierdzy Przemyśl. Operację okrążającą przeprowadziły oddziały armii 11., 3. i 8., z których następnie pod Przemyślem pozostała tylko 11. armia gen. Seliwanowa.

Biorąc pod uwagę sytuację w Galicji oraz załamanie frontu na odcinku środkowej Wisły, 2 listopada gen. Conrad von Hötzendorf wydał rozkaz odwrotu na wszystkich liniach.

Jedną z możliwości taktycznych, poważnie branych pod uwagę przez dowództwo sił rosyjskich (tzw. Stawkę), było przejście przez Karpaty, wdarcie się na Nizinę Węgierską, a następnie, przy poparciu narodów słowiańskich (także bałkańskich) wzbudzenie rewolucji panslawistycznej, zajęcie Węgier i doprowadzenie do rozłamu Cesarstwa z Koroną. W przypadku powodzenia takiego przedsięwzięcia, po wyłączeniu Austro-Węgier z wojny, plan przewidywał zaproponowanie Niemcom rozejmu i szybkie zakończenie wojny⁸.

Sforsowanie bariery Karpat przez jednostki armii rosyjskiej było warunkiem koniecznym do realizacji tej idei. Pierwsza operacja o takim charakterze miała miejsce 1 października, kiedy to trzy dywizje kozaków kubańskich i tureckich przekroczyły przełęcz karpackie i stanęły na linii Verecke – Wołowiec – Ökörmező – Kőrösmező (ukr. *Верещинський перевал – Воловець – Міжгір'я – Ясіня*) docierając do granic Niziny Węgierskiej pod Tecső i Huszt (ukr. *Тячів, Хуст*). Oddziały te po zaciekłych miesięcznych walkach zostały odparte przez siły austro-węgierskie przy czynnym udziale 2. Brygady Legionów Polskich, dowodzonej przez feldmarszałka-porucznika⁹ Karola Trzaskę-Durskiego.

⁷ F. Forstner, *Twierdza Przemyśl*, Warszawa 2000, s. 132.

⁸ *Wielka Wojna...*, s. 134.

⁹ FML = Feldmarschalleutnant (armia austro-węgierska).

Ponownej próby wtargnięcia na Nizinę Węgierską dokonały jednostki 8. armii wojsk carskich w listopadzie tego samego roku.

Począwszy od połowy listopada okolice łańcucha Karpat na odcinku między Duklą a Przełęczą Użocką stały się areną ciężkich walk dwóch nieprzyjacielskich armii: 8. armii pod dowództwem gen. Brusilowa oraz 3. armii dowodzonej przez gen. Boroewicia.

Generał piechoty Svetozar Boroewić von Bojna był jednym z najznamienitszych dowódców Wielkiej Wojny. W przeciwieństwie do wielu innych sztabowców swoje stanowisko zawdzięczał on swojemu uporowi, ambicji oraz zdolnościom, wywodził się bowiem z rodziny prostego żołnierza wojsk granicznych i od najmłodszych lat był przygotowywany do zawodu wojskowego. Pierwsze szlify generalskie otrzymał w maju 1904 roku, a w rok później został nobilitowany do stanu szlacheckiego otrzymując przydomek „von Bojna”, którym się odtąd posługiwał. W kwietniu 1912 roku jako feldmarszałek-porucznik przejął dowództwo 6. korpusu w Koszycach, a niedługo potem awansował na stopień generała piechoty. Jako dowódca 6. korpusu walczył na froncie wschodnim w składzie 4. armii do września 1914 roku, kiedy objął funkcję dowódcy 3. armii.

Główny przeciwnik Boroewicia nie ustępował mu ambicją, ale jego droga do kariery wyglądała odmiennie. Urodzony w 1853 roku w rodzinie szlacheckiej o bogatych tradycjach wojskowych, Aleksiej Aliksiejewicz Brusilow poszedł w ślady ojca, Aliksieja Nikołajewicza – generała-lejtnanta w armii carskiej, i rozpoczął karierę oficera. Szlacheckie pochodzenie pozwoliło jego rodzicom w 1867 roku zapisać młodego Aleksieja do elitarnego Korpusu Paziów, który ukończył w 1872 roku. Był uczestnikiem wojny rosyjsko-tureckiej, w rok po jej zakończeniu został wykładowcą, a następnie w 1902 roku, już jako generał-major, komendantem Oficerskiej Szkoły Kawalerii. Począwszy od 1906 roku dowodził 2. gwardyjską dywizją kawalerii, a po otrzymaniu 19 grudnia 1908 roku stopnia generała-lejtnanta objął dowództwo 14. korpusu armijnego. Dokładnie cztery lata później awansował do stopnia generała kawalerii. W międzyczasie, między majem 1912 roku a sierpniem 1913 roku, pełnił służbę jako zastępca dowódcy Warszawskiego Okręgu Wojskowego. W sierpniu 1913 roku został dowódcą 12. korpusu armijnego w Lublinie, a rok później, 1 sierpnia 1914 roku, w dniu, w którym Niemcy wypowiedziały wojnę Rosji carskiej, objął dowództwo 8. armii¹⁰.

Obaj generałowie – rosyjski i austriacki – stanęli naprzeciwko siebie, po obu stronach karpackiej bariery. Gen. Boroewić dysponował w ramach swojej 3. armii 11 dywizjami piechoty i 4 dywizjami kawalerii, co wraz z pomniejszych jednostkami stanowiło 159 batalionów oraz 111 baterii dział. Po drugiej stronie Karpat w skład 8. armii pod komendą gen. Brusilowa wchodziło 11 dywizji piechoty, 2 dywizje kawalerii i dodatkowo 2 brygady strzeleckie,

¹⁰ C. N. Bazanow, *Алексей Алексеевич Брусилов*, Moskwa 2006.

wzmocnione oddziałami grupy taktycznej „Dniestr”¹¹, przy czym liczebność dywizji rosyjskiej była znacznie wyższa niż liczebność dywizji wojsk cesarsko-królewskich¹².

W połowie listopada główny trzon armii Brusilowa (korpusy 8. i 24., 3. i 4. brygada strzelców oraz 10. dywizja kawalerii) przemieszczał się od strony Sanoka i Leska, zbliżając się do karpackiego grzbietu na odcinku Jaślicka – Wola Michowa, podczas gdy 12. korpus został skierowany do Birczy, gdzie miał stanowić wsparcie dla wojsk oblegających Przemyśl. Oddziały lewego skrzydła (34. dywizja piechoty, 12. dywizja kawalerii i 2. kombinowana dywizja kozacka) wzmocnione w ostatnich dniach przez 12. Syberyjską Dywizję Strzelców ściągniętą z Besarabii oraz 65. dywizję piechoty z 11. armii, posuwały się pod komendą generała piechoty Edwarda Władimirowicza Ekka (w niektórych źródłach pisownia „Eck”) od Turki w kierunku Przełęczy Użockiej, gdzie miały współpracować z prawym skrzydłem grupy operacyjnej „Dniestr”, działającej do granicy cesarstwa z Rumunią¹³.

3. armia gen. Boroewicia, zgodnie z rozkazem z 7 listopada głównodowodzącego armią austro-węgierską gen. Conrada, miała „powstrzymać natarcie sił nieprzyjacielskich od strony Przemyśla kierujących się albo na zachód przez Galicję albo przez Karpaty”¹⁴, jej więc zadaniem była m.in. obrona przełęczy karpackich na odcinku między Duklą a Przełęczą Użocką. Aby wzmocnić siłę bojową 3. armii, przyłączono do niej dodatkowo 7. korpus oraz grupę operacyjną „Karg” wydzielone z 2. armii gen. Böhm-Ermolliego. Pozostałe oddziały tej armii przeniesiono do Prus, na północ od Częstochowy.

Na tym obszarze znajdowało się kilka przejść górskich łączących Galicję z terenem Górnych Węgier, o dużym znaczeniu strategicznym ze względu na przebiegające przez nie tory kolejowe lub drogi tranzytowe o dużym natężeniu ruchu. Były to: Przełęcz Użocka ze zbudowaną w 1905 roku linią kolejową prowadzącą z Ungvár (ukr. *Ужгород*) na Sambor, a dalej na Lwów i Przemyśl; Przełęcz nad Roztokami Górnymi (słow. *Ruské Sedlo*) z drogą prowadzącą do Cisnej i Baligródu, Przełęcz Łupkowska wraz z tunelem kolejowym oddanym do użytku w 1874 roku i linią kolejową przez Mezőlaborcz (słow. *Medzilaborce*) i Homonna (słow. *Humenné*), Przełęcz Beskid nad Radoszycami (Przełęcz Radoszycka) ze znanym już w starożytności szlakiem handlowym, Przełęcz Beskid nad Czeremchą oraz Przełęcz Dukielska – najniżej położona przełęcz w głównym łańcuchu Karpat.

¹¹ *Österreich-Ungarns letzter Krieg 1914–1918*, 1, *Das Kriegsjahr 1914. Vom Kriegeausbruch bis zum Ausgang der Schlacht bei Limanowa-Lapanów*, edycja Czegka, Eduard, Wiedeń 1930, s. 569, 577 [dalej cyt.: OULK].

¹² *Wielka Wojna...*, s. 238; J. Bator, *Wojna galicyjska...*, przypis na s. 118.

¹³ OULK, s. 613.

¹⁴ Tamże.

Biorąc pod uwagę tempo rosyjskiej ofensywy, Boroewić liczył się, w razie braku możliwości utrzymania pozycji linii obronnych, z koniecznością stopniowego wycofywania prawego skrzydła swoich wojsk na linię Karpat wykorzystując naturalne właściwości obronne terenu. W takiej sytuacji należąca do 3. armii grupa operacyjna „Karg” pod dowództwem feldmarszałka-porucznika Johanna Freiherra Karga von Bebenburg (w składzie 38. Dywizja Piechoty Honwedów, 1. i 2. terytorialna brygada landszturmu, 8. dywizja kawalerii) miała zabezpieczyć Przełęcz Użocką, grupa operacyjna „Krautwald” pod komendą feldmarszałka-porucznika Josefa Freiherra Krautwalda von Annau (w składzie 34. dywizja piechoty, 17. terytorialna brygada landszturmu) miała strzec przejść górskich w okolicy Cisnej (Ruské Sedlo), a 7. korpus, dowodzony przez feldmarszałka-porucznika Andreasa Fail-Griesslera (17. dywizja piechoty, 20. Dywizja Piechoty Honwedów, 105. brygada piechoty landszturmu) miał za zadanie powstrzymanie Rosjan na linii Przełęcz Łupkowska – Przełęcz Beskid. Celem 3. korpusu była obrona Przełęczy Dukielskiej, a 9. korpus miał zabezpieczać drogę do Zboró (słow. *Zborov*) i Bártfa (słow. *Bardejov*).

Począwszy od połowy listopada ataki wojsk carskich na karpackie pozycje oddziałów 3. armii gen. Boroewicia nasiliły się. W nocy z 15 na 16 listopada główne siły 24. korpusu przypuściły szturm przez Komańczę i Radoszyce na odcinek Przełęcz Łupkowska – Beskid. Zażarte walki z broniącymi przełęczy oddziałami 7. korpusu wojsk austriackich trwały kilka dni, a do dyspozycji nękanego walkami korpusu oddelegowana została z 3. korpusu generała piechoty Emila Colerusa von Geldern, dowodzona przez feldmarszałka-porucznika Rudolfa Kralička 28. dywizja piechoty, która rozlokowała się na wzgórzach Pasika i Hanasiówka. 16 listopada jednostki 12. Syberyjskiej Dywizji Strzelców zaatakowały od strony Cisnej świeżo zajęte pozycje oddziałów feldmarszałka Krautwalda na przełęczy Ruské Sedlo i po ciężkich walkach 16 i 17 listopada zepchnęły je do wzgórz na północ od Zemplénoroszi (słow. *Ruské*) i Zellő (słow. *Zvala*) w dolinie rzeki Cziróka (słow. *Cirocha*). 18 listopada Krautwald próbował odzyskać przełęcz, spotkał się jednak z kontratakami sił 24. korpusu: 48. dywizją piechoty i 2. kombinowaną dywizją kozacką. Oddziały Krautwalda uległy przeważającej sile pomimo nadesłanych posiłków – 1. dywizji kawalerii z Nagyberesna (ukr. *Бєлєкєєє Бєрєзєєєє*) i części rezerwy artyleryjskiej 7. korpusu. 19 listopada oddziały te wycofały się do linii pomiędzy miejscowościami Czirókaófalu (słow. *Starina*¹⁵) a Vendégi (słow. *Hostovice*)¹⁶.

17 listopada grupa „Ekk” przypuściła frontalny atak na kierunku Przełęcz Użocka – Ustrzyki Górne. Niedawno przybyłe w ten rejon oddziały feldmarszałka

¹⁵ Słowackie wsie Ruské, Zvala i Starina zostały wysiedlone na początku lat 80. XX wieku, obecnie na tym terenie znajduje się zalew Starina.

¹⁶ *Der Feldzug von Krakau. (6. November bis 17. Dezember 1914.) Mit vier Kartenbeilagen*, Wiedeń 1917, s. 35–40.

Karga, nie były w stanie długo opierać się kilkakrotnie silniejszym liczebnie wojskom nieprzyjaciela i wycofały się na wzgórze po obu stronach rzeki Ung (ukr. Уж), na linię Havaskóž – Patakújfalu (ukr. Люта – Стужиця)¹⁷.

Zadania początkowo przydzielone przez AOK (*Armeeoberkommando*) 3. armii gen. Boroewicia polegały nie tylko na obronie przełęczy karpackich, ale również na próbie powstrzymania przemarszu wojsk rosyjskich w drodze na Kraków. Zdając sobie sprawę z faktu, że jednostki Boroewicia są zbyt słabe, żeby oprzeć się równocześnie 8. armii gen. Brusilowa na froncie karpackim oraz 3. armii gen. Dmitriewa w zachodniej Galicji, 17 listopada gen. Conrad przydzielił 11. korpusowi zadanie obrony dolnego Dunajca jako osobną kampanię niezależną od frontu karpackiego, pozostałe zaś oddziały 3. armii miały odąd skupić się wyłącznie na obronie Karpat¹⁸.

W drugiej połowie listopada gen. Brusilow otrzymał od naczelnego dowódcy Frontu Południowo-Zachodniego, generała artylerii Nikołaja Ludowicza Iwanowa, rozkazy przesunięcia jednostek z rejonu Karpat do zachodniej Galicji celem wsparcia 3. armii rosyjskiej w marszu na Kraków. Brusilow uznał rozkaz za niewykonalny, wierzył bowiem, że dopiero całkowite opanowanie przełęczy na grzbiecie karpackim zabezpieczy dalszą ofensywę na Kraków. W swoich wspomnieniach pisze:

Ku mojemu zdziwieniu, otrzymałem wtedy od głównodowodzącego rozkaz, według którego częścią swoich sił miałem zająć karpackie przełęcze, a sam, z głównymi swoimi siłami miałem jak najszybciej udać się do Krakowa, aby wesprzeć i ochronić lewe skrzydło 3. armii i wspomóc zdobycie Twierdzy Kraków. Mając na lewej flance mojej armii ponad cztery wrogie korpusy, które bez wątpienia zaszczyłyby mnie od tyłu, odcinając drogi komunikacyjne, oznajmiłem, że nie mogę wykonać tego rozkazu, póki ostatecznie nie pokonam przeciwnika i nie odrzucę go z karpackich grzbietów. Jeden z czterech korpusów, którymi dysponowałem, a konkretnie VII korpus, miał za zadanie ochronę mojego lewego skrzydła i osłonę oblężenia Twierdzy Przemyśl. Jak miałem stawić czoła czterem austriackim korpusom z pozostałymi trzema, które miałem do dyspozycji? Gdybym nawet zdecydował się zostawić dwa korpusy [w Karpatach], to mógłbym wyruszyć dalej na zachód tylko z jednym, z dużym prawdopodobieństwem, że w takich warunkach dwa korpusy rozciągnięte na stu wiorstach byłyby przerwane, a moja armia po kawałku byłaby rozbita. Rozważywszy to wszystko dodałem jeszcze, że w tym momencie moje wojska wszystkimi swoimi siłami atakują armię przeciwnika, zajmującą pozycję flankową, i że nie mogę iść dalej, dopóki jej nie pobiję¹⁹.

¹⁷ OULK, s. 619.

¹⁸ Tamże, s. 621.

¹⁹ A. A. Brusilow, *Мои воспоминания*, Moskwa 2013, s. 119–120; fragment tłum. Anna Runo, Magdalena Runo.

W tym czasie tereny na północ od Dukli zajmowała połowa 7. korpusu (13. dywizja piechoty) oraz przeniesiony z Przemyśla przez gen. Brusilowa 12. korpus (w sile 12. i 19. dywizja piechoty). 8. Korpus posuwał się w kierunku rzeki Wisłok i dalej na Mezőlaborcz, podczas gdy lewe skrzydło armii Brusilowa – 24. korpus i grupa „Ekk” – zajęły stanowiska na grzbiecie Karpat na linii pomiędzy przełęczami Beskid i Użocką. Na linii między korpusami 24. i 8. Brusilow umieścił 12. Syberyjską Dywizję Strzelców (przeniesioną z okolic Cisnej), a lukę pomiędzy korpusami 8. i 12. wypełnił oddziałami 3. brygady strzelców.

24. korpus dowodzony przez generała kawalerii Afanasija Andriejewicza Curikowa, dysponował dwoma dywizjami: 48. dywizją piechoty pod dowództwem generała-majora Lawra Gieorgiejewicza Kornilowa i 49. dywizją piechoty pod komendą generała-lejtnanta Michaiła Andriejewicza Prjasłowa oraz pomniejszych jednostkami (dwoma brygadami artyleryjskimi, dywizjonem motoartyleryjskim oraz batalionem saperów). W skład korpusu wchodziła także niezależna 4. brygada strzelców (znana także jako „Żelazna”) dowodzona przez generała-majora Antona Iwanowicza Denikina. Brygada ta, zbliżona strukturą do dywizji (lecz o nieco mniejszym składzie), była typem nowoczesnej samodzielnej jednostki do zadań specjalnych i składała się z czterech pułków po dwa bataliony w każdym i dywizjonu artylerii z trzema bateriami²⁰. 24. korpusowi towarzyszyła także 2. kombinowana dywizja kozacka, dowodzona przez generała-lejtnanta Aleksandra Aleksandrowicza Pawłowa, nienależąca do sił 24. korpusu i poddana bezpośrednio dowództwu gen. Brusilowa²¹.

Ze wspomnień Denikina wynika, że głównym celem 24. i 8. korpusu było opanowanie grzbietu Karpat, szybkie pobicie i unieszkodliwienie przeciwnika, co wiązało się z koniecznością zejścia na Nizinę Węgierską:

Brusilow nakazał VIII i XXIV korpusowi opanowanie całego głównego grzbietu Karpackich Beskidów od Łupkowskiej do Rostockiej Przełęczy [Ruské Sedlo], przy czym cztery razy zmieniając zdanie, zreagował je ostatecznie tak: »Korpusy mają przejść w natarcie z celem odcięcia drogi odwrotu na południe i zdruzgotać przeciwnika, umacniającego się na zachód od Rostockiej Przełęczy«. Przy czym XXIV korpus powinien był możliwie głęboko otoczyć prawe skrzydło przeciwnika. Wykonać tę dyrektywę można było tylko przechodząc karpacki grzbiet i schodząc na Węgry²².

²⁰ A.I. Denikin, *Путь Русского Офицера*, New York 1953, s. 233; fragment tłum. Małgorzata Kasińska.

²¹ M. Bural', M. Drobňák, M. Korba, R. Turik, *Mementó Prvej Svetovej Vojny*, Diel 2, Humenné 2009, s. 8.

²² A.I. Denikin, dz. cyt., s. 241; M. Drobňák, M. Korba, R. Turik, *Mementó Prvej Svetovej Vojny*, Diel 1, Humenné 2008, s. 7–8.

20 listopada rosyjskie oddziały 48. dywizji piechoty oraz 2. kombinowanej dywizji kozackiej zaatakowały od strony Roztok Górnych, przechodząc przełęcz Ruské Sedlo i odrzucając 34. dywizję piechoty feldmarszałka Krautwalda ze wsi: Zemplénoroszi, Nagypolány (słow. *Vel'ka Pol'ana*) i Zellő na południe (do miejscowości Czirókaófalú). Równocześnie 49. dywizja piechoty zesła z gór w rejonie wsi Felsőalmád – Világ – Virava (słow. *Vyšná Jablonka – Svetlice – Výrava*) kierując się na południe dolinami rzek Udava i Virava (słow. *Výrava*) do rzeki Laborcza (słow. *Laborec*). W takiej sytuacji Krautwald zdecydował o wysłaniu posiłków do wsi Telepőcz (słow. *Telepovce*, obecnie *Osaďné*) do ochrony prawej flanki 7. korpusu. Pomimo tego wzmocnienia, 21 listopada oddziały 49. dywizji piechoty wkroczyły do Telepőcz, zmuszając przebywające we wsi jednostki austriackie do wycofania się na południe w rejon miejscowości Méhesfalva (słow. *Pčoliné*). W tym czasie wciąż mocno atakowana 34. dywizja piechoty została wyparta z chwilowej pozycji w Czirókaófalú i z ciężkimi stratami podjęła marsz doliną rzeki Cziróka w stronę miejscowości Takcsány (słow. *Stakčín*) i Szinna (słow. *Snina*)²³.

Jeszcze bardziej na zachód, od strony Przełęczy Łupkowskiej rosyjska 4. brygada strzelców pod dowództwem gen. Denikina wraz z 49. dywizją piechoty gen. Prjasłowa, 20 listopada przypuściły kolejny szturm na granicę Karpat w rejonie Radoszyc, mając na celu rozwinięcie ataku doliną rzeki Laborcza. Przejście przez przełęcz Beskid i Łupkowską otwierało drogę do miejscowości Mezőlaborcz, która stanowiła ważny ośrodek komunikacyjny zarówno na drodze lądowej jak i kolejowej, łącząc Galicję z terenem monarchii habsburskiej tunelem łupkowskim wykopanym pod grzbietem Karpat²⁴. 4. brygada strzelców zaatakowała z obu stron Radoszyc, wiążąc walkami siły 7. korpusu: 105. brygadę piechoty landszturmu, 20. Dywizję Piechoty Honwedów i 17. dywizję piechoty, wspomagane przez 28. dywizję piechoty feldmarszałka Kralička. Kiedy jednak od strony Surowicy i Jaślisk do rosyjskiej ofensywy włączyła się także 12. Syberyjska Dywizja Strzelców wspierana przez lewe skrzydło 8. korpusu (atakującego od północno-zachodniej strony Hanasiówki), siły 7. korpusu armii austro-węgierskiej po dwóch dniach krwawych walk zostały zmuszone do wycofania się.

O dniach tych pisze Denikin:

Najsilniejszy opór stawiali Austriacy na froncie Żelaznej Brygady i sąsiadującego z prawej strony VIII korpusu. [...] Prowadziłem przez trzy dni koło Łupkowa ciężką walkę, której największy ciężar leżał na moim prawym skrzydle – 14. i 15. pułku walecznego gen. Stankiewicza. Na koniec trzeciego dnia miasto i stacja [kolejowa] Łupków, wraz z przyległymi wzgórzami, zostały przez nas wzięte,

²³ M. Bural', M. Drobnák, M. Korba, R. Turik, dz. cyt., s. 7–8.

²⁴ Połączenie kolejowe tą trasą od czasu Wielkiej Wojny mocno straciło na znaczeniu, jest jednak przejezdne do dnia dzisiejszego.

przeciwnik rozbity, niektóre jego oddziały całkiem unicestwione, reszta – do 2 tysięcy osób – dostali się w niewolę.

Pogoda w te dni była okropna. Mróz osiągał do -15 stopni wg Réaumura [-19 stopni Celsjusza], w górach zaś było o wiele zimniej, zamieć śnieżna zasnuwała całą dolinę i zalepiała oczy. Dróg przez góry na moim odcinku nie było, jedynie kozie ścieżki, strome, śliskie, oblodzone. Austriacy zajmowali wciąż jeszcze Przełęcz Łupkowską i sytuacja VIII korpusu pozostawała ciężka. Było oczywiste, że tylko natychmiastowym uderzeniem na tyły wojsk stojących na Przełęczy Łupkowskiej, można ułatwić VIII korpusowi ruch i otworzyć nam w tym czasie dobrą drogę na Mezőlaborcz...²⁵

W tym momencie cały fragment łańcucha Karpat począwszy od Przełęczy Łupkowskiej aż do Przełęczy Użockiej pozostawał w rękach rosyjskich.

22 listopada ocalałe oddziały austro-węgierskie (28. i 17. dywizja piechoty, 20. Dywizja Piechoty Honwedu, 105. brygada piechoty landszturmu oraz część 22. dywizji landwery z 3. korpusu gen. Colerusa) utworzyły linię obrony na południowym stoku Przełęczy Łupkowskiej i na sąsiadujących z nią od zachodu wzgórzach. Wobec ponawianych nieustannie ataków na odcinek Dukla – Mezőlaborcz, w nocy z 22 na 23 listopada jednostki 7. korpusu rozpoczęły ponowny odwrót do rejonu górnej Laborczy, a dywizje 3. korpusu – 28. dywizja piechoty, która wróciła pod komendę gen. Colerusa i 22. dywizja landwery – zostały odepchnięte do pozycji na wzgórzach po zachodniej stronie miejscowości Mezőlaborcz i Czeremcha. Naprzeciwno 7. korpusu prawe skrzydło 24. korpusu sił rosyjskich utrzymywało przełęcze: Łupkowską i Beskid, z 4. brygadą strzelców rozlokowaną na linii między szczytem Szczolb a Doliną Siwakowską. Jednostki 49. dywizji piechoty idąc równolegle dolinami Viravy i Udavy w stronę doliny rzeki Laborcza, wkroczyły do miejscowości Virava i Papháza (słow. *Papin*), a dwa wysunięte oddziały na wysokości wsi Koskócz (słow. *Koškovce*) przecięły połączenia kolejowe i telegraficzne między miastami Mezőlaborcz i Homonna.

Na lewym skrzydle armii Brusilowa gen. Kornilow ze swoją 48. dywizją piechoty posuwał się dalej naprzód doliną rzeki Cziróka, w ślad za nimi postępowała 2. kombinowana dywizja kozacka gen. Pawłowa. 22 listopada siły gen. Kornilowa zajęły miejscowość Takcsány, a następnie weszły do oddalonej o 7 km miejscowości Szinna²⁶. Wyczerpane bojami oddziały grupy „Krautwald” ustąpiły bez walk cofając się doliną Cziróki i pozostały jedynie tylne straże (1. dywizja kawalerii) mające na celu spowolnienie pochodu wojsk rosyjskich maszerujących dalej w kierunku miejscowości Homonna. Podczas Wielkiej Wojny miasto to było z wojskowego punktu widzenia bardzo ważnym strategicznie ośrodkiem komunikacyjnym

²⁵ A.I. Denikin, dz. cyt., s. 242–243.

²⁶ M. Drobnák, M. Korba, R. Turik, *Mementó...*, Diel 1, s. 10–11.

łączącym monarchię habsburską z Galicją. Przebiegająca przez nie linia kolejowa Budapest – Mezőlaborcz – Przemyśl – Lwów (przez tunel wydrążony pod grzbietem Karpat) była główną dwutorową linią kolejową prowadzącą przez Karpaty na teren Galicji i miała przepustowość 48 składów dziennie²⁷. Co więcej, wzgórza otaczające miasto tworzyły ostatnią terenową przeszkodę na drodze w głąb ziem Korony Świętego Stefana. Pokonanie tej przeszkody niesłoby za sobą poważne zagrożenie przełamania całego karpackiego frontu i, co za tym idzie, groźbę przeniknięcia wojsk rosyjskich na Nizinę Węgierską, umożliwienie inwazji na Węgry oraz możliwy rychły koniec wojny.

Zaalarmowane pogarszającą się gwałtownie sytuacją na tym odcinku frontu dowództwo wojsk austro-węgierskich (AOK) zdecydowało o przydzieleniu pod komendę gen. Boroewicia dodatkowych dwóch nowo sformowanych brygad piechoty honwedu (200. i 201. brygada) oraz przesunięciu z grupy armijnej generała kawalerii Karla Freiherra von Pflanzera-Baltina 56. dywizji piechoty (7 batalionów, 1.5 szwadronu i 2 baterie dział). Gen. Boroewić przydzielił te posiłki do prawego skrzydła swojej armii, aby wspomóc działania zdziesiątkowanej grupy „Krautwald”. Zanim jednak jednostki te mogły być wprowadzone do walki, należało jak najszybciej wzmocnić siły w dolinie rzeki Cziróka. 22 listopada Boroewić wydał więc rozkaz o natychmiastowym przesunięciu jednostek grupy „Karg” z rejonu strategicznie ważnej Przełęczy Użockiej na zachód, w stronę Czirókaófalu i Takcsány. Do obrony Przełęczy Użockiej pozostała jedynie połowa 38. Dywizji Piechoty Honwedu (76. Brygada Piechoty Honwedu), stacjonująca we wsi Malomrét (ukr. Жорнава), od południa zaś obronę przełęczy przejęły jednostki pułkownika Árpáda Guillaume’a z grupy armijnej gen. Pflanzera-Baltina.

Oddziały grupy „Karg” zgodnie z rozkazami przemieszczały się na zachód trzema trasami: grupa operacyjna „Lehmann” (8. dywizja kawalerii i 1. terytorialna brygada landszturmu, pod dowództwem feldmarszałka-porucznika Georga Freiherra von Lehmann) wyruszyła natychmiast przez Utczás do Czirókaófalu, jej przemarsz był jednak spowolniony warunkami atmosferycznymi i rozmokłymi drogami leśnymi; grupa bojowa „Attems” (56. dywizja piechoty pod dowództwem feldmarszałka-porucznika Wilhelma Grafa von Attems-Petzenstein) natychmiast po przybyciu kolejną do Nagyberezná (ukr. Великий Березний) miała wyruszyć w stronę Takcsány. Pozostała część grupy „Karg” (75. Brygada Piechoty Honwedu i 2. terytorialna brygada landszturmu) idąca z południowego wschodu przez wieś Kiskolon (słow. Kolonica) najszybciej, bo już wieczorem 23 listopada podeszła pod Takcsány, tam jednak natknęła się na ciężki ostrzał artyleryjski pozostawionego tam przez gen. Korniówa batalionu 192. Rymnickiego Pułku Piechoty i wycofała się²⁸.

²⁷ OULK, Beilage 3.

²⁸ OULK, s. 631.

Pod wieczór 23 listopada wysunięte oddziały 48. dywizji piechoty bez walk wkroczyły dwoma mostami – drogowym i kolejowym – do miasta Homonna od strony Szinna; w ślad za nimi szedł jeden batalion 49. dywizji piechoty²⁹. Grupa „Krautwald” zgodnie z rozkazem gen. Boroewicia wycofała się wąwozem rzeki Laborcza i okopała się w okolicy miejscowości Barkó (słow. *Brekov*), oczekując na posiłki. Następnego dnia (24 listopada) 48. dywizja piechoty gen. Korniłowa wraz z dwoma pułkami 2. kombinowanej dywizji kozackiej zatrzymały się w zajęтым Homonna ostrzeliwując nowe pozycje zajęte przez jednostki feldmarszałka Krautwalda i czekając na zaopatrzenie mające przybyć od strony Takcsány.

W tym dniu do Nagymihály (słow. *Michalovce*) dojechały koleją dwie nowo sformowane brygady: 200. i 201. Brygada Piechoty Honwedu, w skład których wchodziło 16 batalionów, 2 szwadrony i 16 dział. Oddziały te pod dowództwem feldmarszałka-porucznika Adolfa Kornhabera von Pilis wyruszyły w stronę Homonna, aby tam zgodnie z rozkazem gen. Boroewicia dołączyć do grupy „Krautwald”. Do Nagyberezna przyjechały kolejne posiłki, nadesłane z grupy armijnej gen. Pflanzera-Baltina, w postaci 56. dywizji piechoty (grupa operacyjna „Attems”). Cztery bataliony i dwie baterie tych nowo przybyłych jednostek wyruszyły w stronę Takcsány, gdzie dołączyły do grupy „Karg”. Jeszcze tego samego dnia wieczorem połączone siły grup „Karg” i „Attems” zaatakowały i rozbiły stacjonujący w Takcsány batalion wojsk rosyjskich, odcinając tym samym jedyną linię zaopatrzenia 48. dywizji piechoty na odcinku Homonna – Ruské Sedlo. Zajęcie Takcsány i postępująca w kolejnych dniach koncentracja wojsk austro-węgierskich na lewej flance 24. korpusu 8. armii pociągnęły za sobą groźbę odcięcia i utraty całego odizolowanego związku taktycznego. Ze względu na to zagrożenie gen. Korniłow zarządził odwrót swojej dywizji z Homonna już 25 listopada w celu odblokowania drogi na przełęcz Ruské Sedlo. Wymarsz jego wojsk był osłaniany przez zostające w Homonna jednostki 2. kombinowanej dywizji kozackiej oraz 194. Troicko-Siergiejewskiego pułku 49. dywizji piechoty³⁰.

Tymczasem 25 listopada dowództwo grupy „Karg”, obejmującej między innymi grupy operacyjne „Lehmann” i „Attems”, przejął feldmarszałek-porucznik Šándor Szurmay, wcześniej sekretarz stanu w węgierskim Ministerstwie Obrony Krajowej (k.u. Honvédministerium), a sama grupa operacyjna została przemianowana na „Szurmay”. Jednostka ta dysponowała obecnie: 38. Dywizją Piechoty Honwedu (w składzie 75. i 76. Brygadą Piechoty Honwedu), 56. dywizją piechoty, 8. dywizją kawalerii a także 1 i 2. terytorialną brygadą landszturmu. Jednostki 8. dywizji kawalerii i 1. terytorialnej brygady

²⁹ M. Drobnák, M. Korba, R. Turik, *Stopy Prvej Svetovej Vojny. Humenne 1914*, Humenne 2009, s. 5.

³⁰ Tamże, s. 7.

landszturmu znajdowały się obecnie pod bezpośrednim dowództwem feldmarszałka Lehmana. Pomimo przybyłych posiłków grupa „Szurmay” nie reprezentowała jednak siły bojowej przynależnej takim formacjom; od początku wojny poniosła ona duże straty w ludziach, uzbrojeniu i sprzęcie. Šándor Szurmay w swoich powojennych zapiskach wspomina, że zaraz po przejęciu dowództwa skontrolował stan podległych mu jednostek i stwierdził braki w umundurowaniu i wyposażeniu, przestarzałe uzbrojenie oraz brak telefonów polowych³¹. Nowo utworzona grupa „Szurmay” dostała za zadanie zablokowanie drogi odwrotu rosyjskim wojskom. Zgodnie z rozkazem, 26 listopada oddziały feldmarszałka Szurmaya zaatakowały i odbiły Nagypolány, Czirákaófalú, utrzymały Takcsány oraz dotarły pod Szinna. Równowaga sił na tym odcinku wymusiła intensywne dwudniowe walki wykrwawiające obie strony, z których tylko jedna, austro-węgierska, miała dostęp do zaopatrzenia. Szurmay nie był w stanie utrzymać pozycji w Szinna, z drugiej strony Korniłow ze swoją 48. dywizją piechoty nie był w stanie przebić się przez Takcsány na Ruské Sedlo. Grupa bojowa „Lehmann” zablokowała drogę odwrotu i okopała się w rejonie Nagypolány. Jednostki rosyjskie coraz boleśniej odczuwały brak amunicji, w szczególności artyleryjskiej, kończył im się także prowiant, co dodatkowo wzmacniało pozycję jednostek austro-węgierskich.

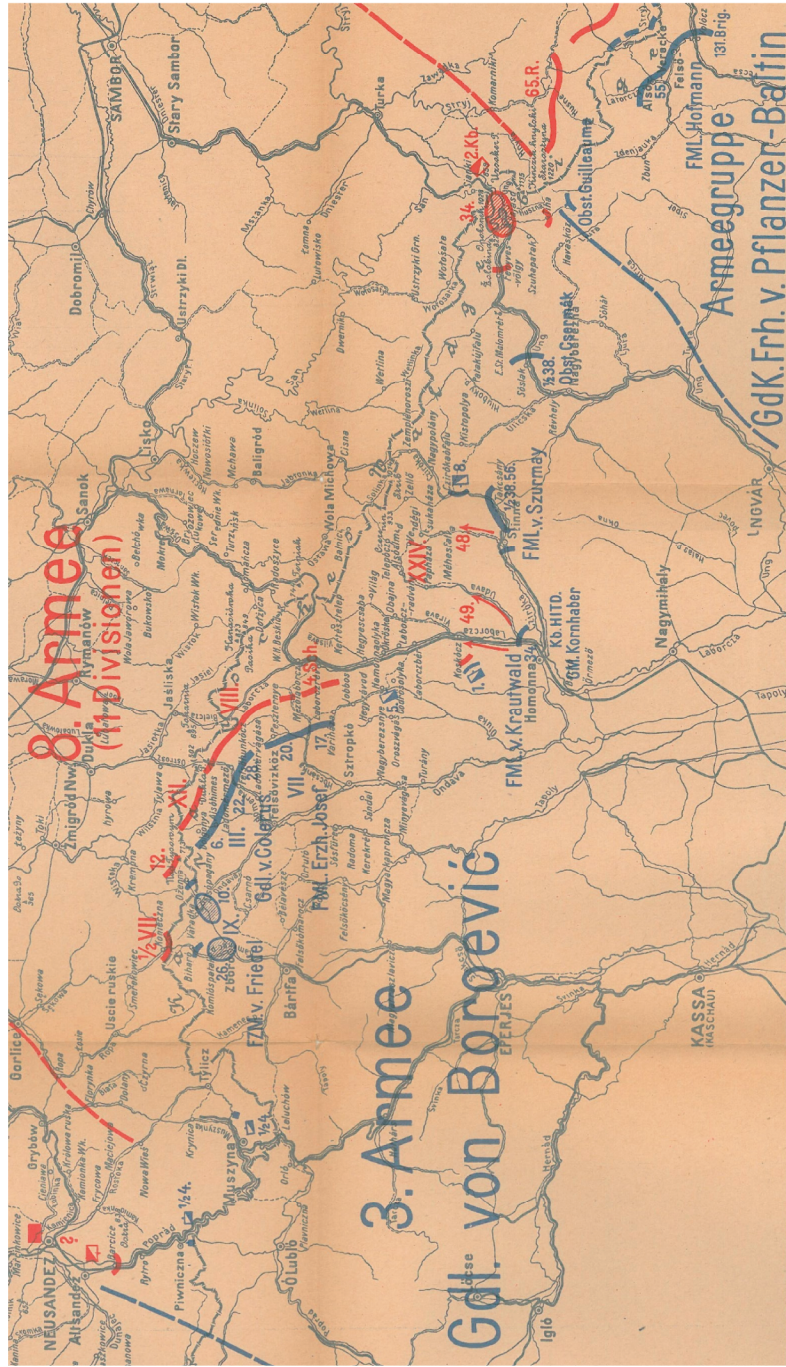
W tym samym czasie pod Homonna oddziały grupy „Krautwald”, zasilonej świeżo przybyłymi batalionami 200. i 201. Brygady Piechoty Honwedu feldmarszałka Kornhabera, przypuściły szturm na Homonna. Pomimo posiłków jego wojska nie były jednak w stanie przełamać oporu przeciwnika, do którego dołączały kolejne jednostki 49. dywizji piechoty i 2. kombinowanej dywizji kozackiej. 27 listopada Krautwald przypuścił ponowny atak. Po ciężkich walkach większość oddziałów rosyjskich brońących wzgórz na południe od Homonna została odepchnięta na skraj miasta, gdzie zajęła pozycje utrzymując przyczółki mostów drogowego i kolejowego na rzece Laborcza. Droga z Homonna do Szinna znalazła się pod ostrzałem sił austro-węgierskich, a połączenie pomiędzy rosyjskimi dywizjami 48. i 49. zostało przerwane³².

27 listopada wieczorem dowódca 24. korpusu gen. Curikow, widząc krytyczną sytuację 48. dywizji piechoty, odciętej i wyczerpanej ciężkimi walkami pod Szinna, wydał rozkaz natychmiastowego odwrotu swoim jednostkom na północny zachód. W nocy z 27 na 28 listopada rozpoczął się więc koordynowany odwrót jednostek gen. Korniłowa w jedynym wolnym kierunku leśną drogą na Papháza i następnie dalej w kierunku na Telepócz³³.

³¹ M. Bural', M. Drobňák, M. Korba, R. Turik, dz. cyt., s. 10.

³² M. Drobňák, M. Korba, R. Turik, *Stopy Prvej Svetovej...*, s. 10.

³³ M. Bural', M. Drobňák, M. Korba, R. Turik, dz. cyt., s. 12.



Sytuacja operacyjna w Karpatach w dniu 28 listopada 1914 r. Źródło: Österreichisch –Ungarische Kriegsbefehle, Heft 6: Der Feldzug von Krakau, Verlag von L. W. Seidel & Sohn k. u. k. Hofbuchhändler, Wien 1917.

Odwrót wojsk rosyjskich opisuje w swoich wspomnieniach gen. Anton Denikin:

Przyszło nam wycofywać się po okropnej, stromej górskiej drodze, zaśnieżonej ale jedynej wolnej. Podczas tego trudnego odwrotu Austriacy przecięli nam drogę przy miejscowości Snina [Szinna], trzeba było podjąć walkę na jej ulicach i żeby zyskać na czasie dla przeprowadzenia przez miasto swojej artylerii, Kornilow, zebrawszy wszystkich, kto był pod ręką, jakieś przypadkowe jednostki i oddział saperów, osobiście poprowadził do kontrataku. Na drugi dzień dywizja wydostała się wreszcie z okrążenia, nie zostawiwszy przeciwnikowi ani jednego dział (zostały stracone tylko 2 skrzynki amunicji) i przyprowadziwszy ze sobą ponad 2000 jeńców³⁴.

Tej samej nocy 27/28 listopada także 49. dywizja piechoty rozpoczęła odwrót z Homonna, wycofując się dolinami rzek Laborcza i Udava w kierunku Mezőlaborcz i Alsóalmád (słow. *Nižna Jablonka*). Jako ostatnie z miasta ustępowały oddziały 2. kombinowanej dywizji kozackiej, które odnotowały największe straty. 28 listopada około południa miasto ostatecznie zostało zdobyte przez siły feldmarszałka Krautwalda, które wzięły do niewoli 1500 rosyjskich żołnierzy (w większości z 2. kombinowanej dywizji kozackiej). W bitwie o Homonna w dniach 23–28 listopada po obu nieprzyjacielskich stronach uczestniczyło około 22 500 żołnierzy, zginęło 339 żołnierzy. Bitwa ta była jedną z największych bitew tej wojny na terenie dzisiejszej Słowacji i w literaturze powojennej uzyskała miano „Karpackie Termopile”³⁵.

Po krótkim odpoczynku 29 i 30 listopada w ślad za wycofującymi się carskimi wojskami 48. i 49. dywizji piechoty ruszyły jednostki austro-węgierskie: grupa Operacyjna „Attems” w kierunku miejscowości Méhesfalva, 8. dywizja kawalerii z grupy „Lehmann” przez Czirókaófalú w stronę Zemplénoroszi i przejścia Ruské Sedlo. Część oddziałów Krautwalda pod dowództwem feldmarszałka Kornhabera postępowała w górę Udavy w kierunku miejscowości Papháza, 34. dywizja piechoty i 1. dywizja kawalerii natomiast doliną Laborczy dotarła do miejscowości Laborczbér (słow. *Brestov nad Laborcom*), gdzie natknęła się na rosyjskie jednostki zajmujące pozycje pomiędzy Homonnaolyka (słow. *Vyšná Ol'ka*) i Óbajna (słow. *Nižne Zbojné*). Pod naporem sił Krautwalda oraz wspierających ich jednostek 7. korpusu, Rosjanie podjęli odwrót i około 1 grudnia wojska rosyjskiego 24. korpusu, częściowo drogą przez Mezőlaborcz, a częściowo przez Alsóalmád i Telepócz dotarły do grzbietu Karpat.

24. korpus został zmuszony do odwrotu, jednak walki na pozostałych przełęczach trwały dalej. Przełęcz Użocka cały czas pozostawała w rękach

³⁴ A.I. Denikin, dz. cyt., s. 244.

³⁵ M. Drobnák, M. Korba, R. Turik, *Stopy Prvej Svetovej...*, s. 11.

rosyjskich. Ciężar walk przeniósł się na lewe skrzydło armii gen. Boroewicia, w rejon Przełęcz Dukielskiej i dalej na południe, na odcinek Sztropkó (słow. *Stropkov*) – Bártfa (która na skutek wyczerpania sił obrońców została ostatecznie zdobyta 2 grudnia). W tej sytuacji gen. Boroewić zdecydował się na przegrupowanie swoich wojsk i wysłał dwie brygady (200. i 201.) piechoty honwedu pod dowództwem feldmarszałka Kornhabera dla wsparcia mocno naciskanego zachodniego skrzydła. Wojska carskie jednak, także wyczerpane, nie kontynuowały ataków, do 8 grudnia wykazując w tym rejonie minimalną aktywność. 8 grudnia, na skutek ponagień głównodowodzącego gen. Iwanowa, gen. Brusiłow definitywnie zakończył operacje zaczepne w obrębie Karpat przechodząc do obrony pozycyjnej. Większość sił 8. armii (korpus 24. i połowa 7. korpusu oraz 3. i 4. brygada strzelców) została skierowana na północny zachód w celu zabezpieczenia lewej flanki i tyłów 3. armii, podczas gdy jednostki 8. korpusu rozpoczęły swój wymarsz w tym kierunku już 2 grudnia. W rejonie Karpat Brusiłow pozostawił jedynie swój 12. korpus, który wycofał się z okolic Bártfa na północną stronę łańcucha górskiego aż do Rymanowa. Dyslokacja wojsk 8. armii uchroniła 3. armię gen. Dmitriewa przed możliwymi skutkami ofensywy łapanowsko-limanowskiej, która ruszyła w początkach grudnia 1914 roku.

Niebezpieczeństwo przeniknięcia rosyjskich wojsk na tereny Niziny Węgierskiej zostało tymczasowo zażegnane, choć okupione wielkimi stratami. Walki na przełęczach karpackich trwały z różną intensywnością do maja następnego roku, jednak wojska carskie już nigdy nie przedostały się tak głęboko na terytorium monarchii habsburskiej. Pozostaje pytanie o przyczyny niepowodzenia opisywanego epizodu.

Sukces operacji taktycznych uzależniony jest od wielu czynników, między innymi od 1) wartości bojowej i morale żołnierza, 2) warunków atmosferycznych, 3) logistyki oraz 4) współpracy dowódców i koordynacji działań związków taktycznych w czasie i przestrzeni.

1) Co do pierwszego czynnika – nie ma wątpliwości. Żołnierz rosyjski zawsze był bitny, a morale armii, która pokonuje dywizję za dywizją, jest zawsze wysokie. Co więcej, Imperium Rosyjskie posiadało narodowo spójną ludność, czego nie można było powiedzieć o wojsku austro-węgierskim, które były w odwrocie. Lwów był stracony, Przemyśl – obleżony, a różnice narodowościowe były powodem częstych konfliktów wewnątrz oddziałów. Przykładem może być niechęć Słowaków do Węgrów, których Słowacy uważali za zaborców.

2) Warunki atmosferyczne bez wątpienia także przyczyniły się do porażki całego przedsięwzięcia. Pogoda tamtego roku nie była łaskawa dla wojujących w Karpatach oddziałów. Po mokrej i chłodnej jesieni dość wcześnie przyszła mroźna zima, a intendentury obu armii nie zdążyły ubrać swoich żołnierzy w zimowe mundury. Według wspomnień Denikina mróz osiągał wtedy -19°C.

Gen. Brusiłow w raportach do dowództwa pisał: „Moja armia w listopadzie została bez ubrań, letnia odzież się zniszczyła, brakuje 128 par butów

i moi ludzie brodząc po kolana w śniegu i przy dość silnych mrozach wciąż jeszcze nie dostali zimowej odzieży”³⁶.

Żołnierze monarchii habsburskiej byli w podobnym położeniu, należy jednak wziąć pod uwagę, że deszcz, śnieg czy mróz działają zawsze ze zdwojoną siłą na atakujące oddziały, dla których kłopoty z zaopatrzeniem rosną wraz z każdym kilometrem zajmowanego terenu.

3) Za jedną z ważniejszych przyczyn niepowodzenia opisywanej operacji karpackiej można uznać błędy w logistyce. Związki taktyczne to ogromna ilość ludzi, niezbędne jest więc zapewnienie im żywności, lekarstw, opatrunków, ubrań, a przede wszystkim amunicji do wszelkiego rodzaju broni. Z drugiej strony, infrastruktura drogowa Karpat w okresie pierwszej wojny światowej była słabo rozbudowana. Zaledwie kilka dróg miało brukowane powierzchnie, większość zaś szlaków miała postać leśnych ścieżek, łatwo rozmakających w czasie złej pogody. Wozy z zaopatrzeniem dla trzech dywizji miały w takich warunkach duże trudności z przemieszczaniem się w górzystym terenie pokrytym zaspami. Gdy 24 listopada austriackie oddziały zajęły Takcsány, 48. dywizja piechoty zaczęła odczuwać brak zaopatrzenia i po trzech dniach nieskutecznych walk o odzyskanie linii komunikacyjnych zmuszona była wydostać się z grożącego im okrążenia.

4) Powyższe czynniki bez wątpienia złożyły się na fatalny przebieg omawianej operacji. Jako jedną z najważniejszych przyczyn, która zaważyła na porażce 24. korpusu, należy jednak przyjąć brak koordynacji związków taktycznych oraz brak współpracy na szczeblu dowodzenia.

Za niepowodzenie operacji karpackiej gen. Brusilow obwinił gen. Kornilowa, dowódcę 48. dywizji piechoty:

Ten [24.] korpus miał rozkaz nie schodzić z przełęczy, ale generał Kornilow po raz kolejny pokazał się w złym świetle: zaślepiony żądzą wyróżnienia się i kierujący się gorącym temperamentem, nie wykonał polecenia dowódcy korpusu i nie pytając o pozwolenie zszedł z gór i znalazł się, wbrew wydanemu mu rozkazowi, w Gumiennem [Homonna]. Tam spotkał się z 2. kombinowaną dywizją kozacką, która dostała rozkaz dokonania wypadu na Nizinę Węgierską bez użycia artylerii, zasiania tam paniki i szybkiego odwrotu. Jak wiadomo, Kornilow wziął na siebie to zadanie, za co poniósł zasłużoną karę³⁷.

Według wspomnień Denikina jednakże, gen. Brusilow sam nakazał 24. korpusowi zejście z przełęczy, a po wojnie, żywiąc do Kornilowa wrogie uczucia „wysunął niesprawiedliwe oskarżenia w stosunku do 24. korpusu, a w szczególności do Kornilowa”³⁸.

³⁶ A.A. Brusilow, dz. cyt., s. 120.

³⁷ Tamże, s. 123.

³⁸ A.I. Denikin, dz. cyt., s. 241.



*Most drogowy w miejscowości Homonna (Humenné) przetrwał obie wojny światowe;
fot. zbiory własne autorów*

Wersję Denikina potwierdzają raporty dowódcy 24. korpusu, gen. Curikowa³⁹. Mają one szczególne znaczenie, jeśli wziąć pod uwagę, że cztery lata później w wojnie domowej stanęli naprzeciw siebie: Brusilow oraz Curikow po stronie bolszewików, Denikin i Korniłow zaś na czele białogwardystów. Co więcej, w lipcu 1917 roku to Korniłow zastąpił Brusilowa na stanowisku najwyższego naczelnego dowódcy armii rosyjskiej. Brak współpracy na szczeblu dowodzenia ujawnił się także w nieporozumieniach pomiędzy gen. Korniłowem, a dowódcą 2. kombinowanej dywizji kozackiej, gen. Pawłowem, którego oddziały podlegały bezpośrednio dowództwu Brusilowa i nie współpracowały z 48. dywizją piechoty, gdy znalazła się w krytycznej sytuacji.

Za oczywisty błąd można także uznać brak odpowiednich działań ze strony grupy operacyjnej „Ekk”, która powinna była wspierać lewą flankę 24. korpusu. 22 listopada jednostki grupy „Karg” opuściły rejon Przełęcz Użockiej wycofując się spod miejscowości Tiha w kierunku zachodnim. W tej sytuacji niezrozumiałym jest brak pościgu za wycofującym się wrogiem, co pozwoliło oddziałom gen. Karga na dotarcie w rejon miejscowości Takcsány i przecięcie linii komunikacyjnych 48. dywizji Korniłowa. Dopiero 25 listopada jednostki gen. Ekka przypuściły szturm z Przełęcz Użockiej w kierunku Nagyberczna.

Podsumowując, można powiedzieć, że dla jednostek 24. korpusu most drogowy w Homonna był „o jednym mostem za daleko” – odpowiednikiem mostu w Arnheim, znanego z drugowojennej operacji „Market Garden”.

³⁹ M. Drobnák, M. Korba, R. Turik, *Mementó... Diel 1*, s. 9–10.

Pomiędzy tymi dwoma operacjami wojskowymi można także zauważyć inne analogie. Oba przedsięwzięcia miały podobne założenia taktyczne, podobne także czynniki zadecydowały o ich przebiegu.

Opanowanie strategicznych celów w małym miasteczku holenderskim mogło otworzyć drogę aliantom w głąb serca terytorium Niemiec. Sukces tego przedsięwzięcia umożliwiał skrócenie II wojny światowej. Z drugiej strony – małe miasteczko słowackie Homonna stanowiło bramę wejściową dla wojsk carskich na Nizinę Węgierską, a jej opanowanie mogło przynieść przyspieszenie końca I wojny światowej. Do realizacji obu tych założeń niezbędne było pokonanie naturalnej przeszkody terenowej: rzeki Ren w przypadku „Market Garden”, łańcucha Karpat w przypadku opisywanego epizodu karpackiego.

Szybkość i zaskoczenie miały być podstawą sukcesu dla każdej z tych operacji. W czasie „Market Garden” gen. Montgomery dysponował mobilnymi wojskami spadochronowymi. Podczas ataku na Homonna gen. Curikow, dowódca 24. korpusu sił carskich, miał do dyspozycji oddziały kozackie, słynące z szybkości i mobilności, „zdolne do niespodziewanych uderzeń i dalekich zagonów na tyłach przeciwnika”⁴⁰.

Rolę drogi do Arnheim, słynnej „drogi do piekła” pełniła w czasie operacji karpackiej wąska droga z przełęczy Ruské Sedlo do miejscowości Szinna i Homonna. Przecięcie drogi do Homonna przez oddziały austro-węgierskie odcięło zaopatrzenie i możliwość odsieczy dla 48. dywizji Kornilowa. Zahamowanie przemarszu wojsk 30. korpusu gen. Briana Horrocks’a „drogą do piekła” wywołało ten sam efekt w przypadku wojsk desantowych walczących w Arnheim.

Czynnikiem mającym niebagatelny wpływ na niepowodzenie obu porównywanych operacji były niesprzyjające warunki pogodowe. W przypadku operacji „Market Garden” silna mgła opóźniła start samolotów i szybowców transportowych, rozciągając w czasie dostawy sprzętu i ludzi. Podczas operacji karpackiej wojska carskie 24. korpusu, nie posiadające zimowego umundurowania, szczególnie dokuczliwie odczuły ostre mrozy, co wraz z brakiem zaopatrzenia i odsieczy znacząco przyczyniło się do konieczności odwrotu.

Wśród czynników, które bez wątpienia wpłynęły na przebieg obu przedsięwzięć, można także podkreślić niedostateczne rozpoznanie sił przeciwnika. W pobliżu Arnheim stacjonowały dwie dywizje SS, o których obecności nie wiedzieli alianty (lub wiedzę tę zignorowali), a która w znacznym stopniu zmieniła stosunek sił. W czasie operacji karpackiej gen. Curikow nie mógł wiedzieć, że 24 listopada w rejon walk włączą się oddziały dwóch nowo sformowanych i przesłanych koleją z Węgier brygad piechoty honwedów, o których wysłaniu AOK zdecydowało 22 listopada.

⁴⁰ J. Bator, *Wojna galicyjska...*, s. 243.

Historia uczy nas, jak nie ponawiać błędów, które już ktoś kiedyś popełnił. Gdyby gen. Montgomery podczas opracowywania planów operacji znał szczegóły drobnego epizodu, jakim była próba wtargnięcia na Nizinę Węgierską 24. korpusu w listopadzie 1914 roku, być może nie dopuściłby do tak ogromnych strat podczas operacji „Market Garden”.

Może w ogóle by do niej nie doszło.

Niniejsza praca nie powstałaby bez nieocenionej pomocy M. Drobnáka i R. Turika z grupy KVH Beskydy (Humenné, Słowacja), którym dziękujemy także za materiały. W naszej pracy niezwykle pomogli nam także: Ing. Jaroslav Kakoš (Obvodný Lesný Úrad w Sninie, Słowacja), Leśnicy z Niżnej Jablonki (Lesy SR š.p., Nižná Jablonka, Słowacja), Borys i Monika Ocetnik oraz mieszkańcy miejscowości Osadné (Słowacja). Serdeczne podziękowania składamy także Grzegorzowi Franczykowi.

BIBLIOGRAFIA

- J. Bator, *Wojna galicyjska. Działania armii austro-węgierskiej na froncie północnym (galicyjskim) w latach 1914–1915*, wyd. 2, Kraków 2008
- E. Bauer, *Der Löwe vom Isonzo. Feldmarschall Svetozar Boroevič de Bojna*, wyd. 2, Graz 1985
- C.N. Bazanow, *Алексей Алексеевич Брусилов*, Moskwa 2006
- A.A. Brusilow, *Мои воспоминания*, Moskwa 2013
- M. Bural', M. Drobnák, M. Korba, R. Turik, *Mementá Prvej Svetovej Vojny: Diel II. Cintoríny v okresoch Snina a Stropkov*, Humenné 2009
- F. Conrad von Hötzendorf, *Aus meiner Dienstzeit 1906–1918*, Wien 1921–1925
- A. Denikin, *Путь Русского Офицера*, New York 1953
- M. Drobnák, M. Korba, R. Turik, *Mementá Prvej Svetovej Vojny: Diel I. Cintoríny v okresoch Humenné a Medzilaborce*, Humenné 2008
- M. Drobnák, M. Korba, R. Turik, *Mementá Prvej Svetovej Vojny: Diel III. Cintoríny v okresoch Bardejov a Svidník*, Humenné 2010
- M. Drobnák, M. Korba, R. Turik, *Stopy Prvej Svetovej Vojny. Humenne 1914*, Humenne 2009
- Der Feldzug von Krakau. (6. November bis 17. Dezember 1914.) Mit vier Kartenbeilagen*, Wiedeń 1917
- F. Forstner, *Twierdza Przemysł*, Warszawa 2000
- S. Nielipowicz, *Krwawy październik 1914*, Oświęcim 2015
- Österreich-Ungarns letzter Krieg 1914–1918*, 1, *Das Kriegsjahr 1914. Vom Kriegsausbruch bis zum Ausgang der Schlacht bei Limanowa-Łapanów*, edycja Czegka, Eduard, Wiedeń 1930
- M. Rauchensteiner, *Der Tod des Doppeladlers. Österreich-Ungarn und der Erste Weltkrieg*, Graz 1993
- L. Sondhaus, Franz Conrad von Hötzendorf, *Architect of the apocalypse*, Boston 2000
- Wielka Wojna 1914–1918. Na podstawie najnowszych źródeł*. Cz. 1. 1914–1916, oprac. J. Dąbrowski, Warszawa 1937

SUMMARY

Bartosz Turzyński, Ewa Szymańska

A BRIDGE TOO FAR OR ABOUT SOME LITTLE KNOWN MILITARY OPERATION OF WORLD WAR I

In the first months after The Great War broke out, Galicia became the territory of very intensive hostilities on the eastern front. In the autumn of 1914, after the Austro-Hungarian army's first success, the tsarist army started the battle besieging Lvov and the city of Przemyśl, conquering most of Galicia and the Kingdom of Poland. In the south the front line stopped along the Carpathian Mountains ridges and the passes between the town of Dukla and the Verecke Pass became the main targets for Russian attacks in the region. The main target of the Russian headquarters in the war with the Austro-Hungarian empire was breaking down the Carpathian Mountains defence, it would have opened the route to Hungary and finished the war soon. In November 1914 some units of the XXIV corps of the 8th tsarist army managed to break through the Austro-Hungarian defence in the Carpathian Mountains and get to Homonna, on the border of the Great Hungarian Plain. The author of the article describes the little known course of the military operation which – in case of success – could have changed the history.

KEY WORDS: WORLD WAR I, EASTERN FRONT, GALICIA, GALICIAN OFFENSIVE, CARPATHIAN MOUNTAINS, 1914, „STEAMROLLER”